

Bracia, Po drugiej stronie chmur

Po drugiej stronie chmur, gdy zatęskniłem
Sfrunąłem prosto w dół na parę chwil
Widzę Cię teraz tu, przez zimną szybę
Co nie pozwala już na nic
Żeby choć jeden dotyk, jeden szept
Biją o taflę dłonie, jak mam przejść

Miałś nie płakać, miałś być twarda
Co z Tobą jest
Miałś nie tęsknić, miałś już nie śnić
Zapomnieć mnie
Miałś nie płakać, świat poukładać
Żeby miał sens
Łatwo mówi się - ja wiem!

Na drugą stronę chmur najlepiej wrócę
Nie umiem ponoć znów, bezsilny żal
Żeby choć na spojrzenie, czuły gest
Czy to jest aż tak wiele?
Chyba jest

Miałś nie płakać, miałś być twarda
Co z Tobą jest
Miałś nie tęsknić, miałś już nie śnić
Zapomnieć mnie
Miałś nie płakać, świat poukładać
Żeby miał sens
Łatwo mówi się - ja wiem!
Łatwo mówi się - ja wiem !